KPEMΛOWSKIE KYPANTΨ

KREMLOWSKIE KURANTY, to świetna kapela z Jasła. Krótką notatkę o tym zespole mogliście przeczytać w 5 nr. naszego pisemka. Teraz zdecydowaliśmy się na wywiad z ludźmi tworzącymi KURANTY, gdyż uważamy że zespół jest godzien tego, by poznało go jak najwięcej osób.

Zapraszamy do lektury.

1. NA POCZĄTEK, KRÓTKO O HISTORII KAPELI.

-Nasza historia dzieli się na 2 etapy. Pierwszy rozpoczął się ok. 1986r. (nikt dokładnie nie pamięta kiedy). Graliśmy wtedy w 5-6 osobowym składzie, z którego do dziś pozostało 2 gitarzystów : Irek i Sławek. Zespół był kontynuacją punkowej kapeli SDC, która w Jaśle istniała od 1984/85r. Zagraliśmy wtedy kilkanaście koncertów, m.in. na tzw. Scenach Alternatywnych Krakowa i Piły. Z tamtego okresu pozostało zainteresowanie takimi kapelami jak np.: SEX PISTOLS, (później PIL), CLASH, DAMNED, DEAD KENNEDYS, BLONDIE, TALKING HEADS, SIOUXIE & THE BANSHEES, PATTI SMITH GROUP, oraz, przede wszystkim THE VELVET UNDERGROUND. Od początku mieliśmy w swoim składzie dwie gitary i wokalistkę. Tak też zostało do dziś. Jedyna bardzo ważna dla nas zmiana, było zaangażowanie w ub. roku skrzypaczki. Ciągłe kłopoty ze sprzętem, miejscem na próby i liczne zmiany personalne w grupie (skąd ja to znam?-Żaba) spowodowane głównie przez WKU i Urząd Stanu Cywilnego, doprowadziły ostatecznie do zawieszenia działalności ok. 1989r. Los kapeli przypieczętował Irek, który na IV roku historii postanowił studiować dziennikarstwo, co na 2-3 lata pochłonęło go całkowicie.

Ponownie zaczęliśmy grać na wakacjach 1991r. Z czasem ustabilizował się nasz obecny skład : Agnieszka Boron-śpiew, Agnieszka Hanzel-skrzypce, Irek Danko-gitara, śpiew, Sławek Pikula-gitara, Rysiek Piskorowski-bass, Krzysiek Plaziak-bębny.

2. ISTNIEJECIE JUŻ DOSYĆ DŁUGO, LECZ NIE JESTEŚCIE ZBYTNIO ZNANYM ZESPOŁEM. DLACZEGO ?

-Nigdy nie zabiegaliśmy zbytnio o popularność. Przyznać trzeba, że przynajmniej na początku nasze umiejętności muzyczne były niewielkie. Do tego zmienialiśmy ciągle skład i miejsca prób, które czasem odbywały się z częstotliwością-jedna na miesiąc (to też znam-Żaba). Wszystko nadrabialiśmy żywiołowością na scenie, która zachowała się w niektórych z nas do dziś (czyżby Irek?!!)

Pochodzenie z małego miasteczka, wrodzone lenistwo, było dodatkowym, jak sądzimy, powodem niewielkiej popularności, która wcale nam jednak nie przeszkadzała.

3. SŁYSZAŁEM ŻE PLANUJECIE WYDAĆ KASETĘ. CZY JUŻ SIĘ ONA UKAZAŁA? A JEŚLI NIE, TO KIEDY MOŻEMY SIĘ JEJ SPODZIEWAĆ? NO I POWIEDZCIE COŚ WIĘCEJ NA JEJ TEMAT.

-Nie wydaliśmy dotychczas żadnej naszej kasety (powód patrz powyżej). Dopiero kilka miesięcy temu nasz menago, Grzesiek ''Ortodox'' Bożek, zaciągnął nas do studia pod Rzeszowem (Boguchwała). W kwietniu br. za własne pieniądze i z pomocą finansową ''Stowarzyszenia Kultury Alternatywnej ''Kaktus'' z Krosna nagraliśmy 13 kawałków. Znajdą się one w ciągu najbliższych miesięcy na naszym pierwszym wydawnictwie (mamy taką nadzieję). Teraz szukamy firmy fonograficznej, która zdecydowałaby się na małe szaleństwo w postaci wydania naszej muzyki. Na kasecie będą zarówno stare kawałki sprzed 1989r. (np. ''Ich Bant, Ich Bot'', ''Dancing''), jak i nowsze z ostatnich 2 lat (m.in. ''Remanent U Haliny'', ''Taka Słaba Istota'') oraz jeden cover-''Femme Fatale'' THE VELVET UNDERGROUND.

4. NASZE DOTYCHCZASOWE OSIĄGNIĘCIA OGRANICZAJĄ SIĘ DO

-Nasze osiągnięcia to: kilkadziesiąt koncertów, nieco większa liczba prób, dwie dziewczyny w zespole, menago rozkochany w naszych piosenkach, dwa występy w Jarocinie, wyróżnienie dla wokalistki na Rock Festiwalu w Kielcach, oraz oczywiście wywiad dla ''Provincial Underground'' (Uhu! -też mi coś-Żaba).

5. JAK WIELKI WPŁYW MA NA WAS MUZYKA ZESPOŁU THE VELVET UNDERGROUND, I CZY SĄ JESZCZE JAKIEŚ KAPELE, KTÓRE WPŁYNĘŁY NA WASZĄ MUZYKĘ ?

-Starsza część zespołu muzyką THE VELVET UNDERGROUND była zafascynowana od dawna, młodsza (czyli dziewczyny) fascynacje te przejęła z przekonaniem. Na pewno nie jest przypadkiem to, iż gramy właśnie ''Femme Fatale'' VELVETu.

6. Z TEGO CO MI WIADOMO, KONCERTY NAJCHĘTNIEJ GRACIE W PIĄTKI, SOBOTY I NIEDZIELE. DLACZEGO ?

-To bardzo proste - wtedy jesteśmy wszyscy w miarę uchwytni. W tygodniu ktoś pracuje (nie zawsze w Jaśle), ktoś się uczy i ciężko jest dogadać cokolwiek. A piątki, soboty i niedziele - to właśnie nasze dni koncertowe.

7. CZY CZUJECIE SIĘ ZWIĄZANI ZE SCENĄ HC/PUNK. CO WOGÓLE MYŚLICIE O CAŁEJ TEJ SCENIE ?

''Ortodox''-Zespół ze sceną HC/punk ma powiązania dosyć luźne. Polega to w większości wypadków na tym że gramy na koncertach robionych przez ludzi którzy tę scenę tworzą.

Co sądzę o scenie HC/punk? Niewiele się zmienia, choć trzeba przyznać że to fajnie iż niektóre kapele mogą sobie wreszcie wydać płytę, singiel czy kasetę. Ciągle za mało jest miejsc, gdzie możnaby stale grać koncerty.

8. JAK WSPOMINACIE SWOJE WYSTĘPY W JAROCINIE. CO ONE WAM DAŁY ?

-W Jarocinie zagraliśmy dwukrotnie. W 1992r. dostaliśmy się z ''otwartych drzwi'', w 1993 zostaliśmy zakwalifikowani na podstawie krótkiej

CZĘŚĆ KURANTÓW + ŻABA (JAROCIN 93)

demówki (4 kawałki). Jeśli chodzi o stronę techniczną występów zespołów konkursowych, a jednym z nich przecież byliśmy, to nie mamy zbyt pozytywnych doświadczeń. Zawsze coś nawalało, albo graliśmy wtedy gdy większość słuchaczy biegła na właśnie zaczynający się koncert na dużej scenie, albo po prostu w ogóle nie słyszeliśmy co tworzymy (źle nagłośnieni). Tak więc pod tym względem jesteśmy dość mocno rozczarowani. Wiemy że inne kapele konkursowe także. Natomiast samo zakwalifikowanie nas było dużym zaskoczeniem, zwłaszcza dla Agnieszki (wokal), która miała z tego powodu ciężką radochę. W roku obecnym (1994) nie ubiegaliśmy się o to, by zagrać na Jarocińskiej scenie, na co wpłynęły nasze wcześniejsze doświadczenia.

9. MIESZKACIE W DOSYĆ CIEKAWYM ZAKĄTKU POLSKI. CZY PODOBAJĄ SIĘ WAM WASZE STRONY, CZY MOŻE WOLELIBYŚCIE ZMIENIĆ REJON ZAMIESZKANIA. CO NP. MYŚLICIE O BIAŁOSTOCCZYŹNIE ? ''Ortodox''

-Bieszczady i Beskid Niski to piękne i zapewniające wiele wrażeń tereny. Zapraszamy wszystkich (my tu w Wołkach chętnie z zaproszenia skorzystamy-Żaba). A ja napewno nie chcę zmieniać miejsca zamieszkania. A o Białostocczyźnie trudno mi się wypowiedzieć, bo tam nie byłem. (no to my też Was zapraszamy Żaba)

10. JAKIE JESZCZE GODNE UWAGI KAPELE ISTNIEJĄ W KROŚNIE, JAŚLE LUB OKOLICACH ?

''Ortodox-W Krośnie polecam wszystkim zespół SENSYMILA ROZMAKOLOROWE PACIORKI - klimaty a'la RED HOT CHILI PEPPERS + JIMI HENDRIX + MILES DAVIS + inspiracje muzyką ludową ze wszystkich stron świata (o kurcze Żaba). Kapela o niezłym warsztacie. Kontaktować się z nią można przez adres podany na końcu wywiadu (czyli ''Ortodoxa'' Żaba)

W Jaśle - raczej tylko od czasu do czasu pogrywa jeszcze zespół COLD POX

W Sanoku : RAYA BELL-reggae dobre, ja polecam. Poza tym dużo różnych nieznanych mikrus kapel, no i ''wieczne'' KSU w Ustrzykach Dln.

11. PYTANIE SKIEROWANE DO OBU AGNIESZEK. CZY SPOTYKACIE SIĘ NA WASZYCH KONCERTACH Z GŁUPIMI OKRZYKAMI MĘSKIEJ CZĘŚCI WIDOWNI SKIEROWANYMI W WASZĄ STRONĘ ?

Agnieszka-Szczerze mówiąc, podczas naszego pierwszego występu w Jarocinie, byłam przygotowana na różne głupawe odzywki. W sumie, wtedy dziewczyna na wokalu nie była tak częstym ''zjawiskiem'' jak obecnie. Takie okrzyki jednak nie miały miejsca ani wtedy ani później, a jeśli były, to do mnie nie dotarły.

Aga-Podczas jednego z moich pierwszych koncertów z KURANTAMI (Gorlice), spotkałam się z pewnym haselkiem, które wprawdzie nie dotyczyło bezpośrednio mojej osoby, ale ... mojego instrumentu. To było coś w stylu - ''skrzypce to przeżytek''. Jednak po kilku dźwiękach chłopcy umilkli.

12. CZY WSZYSCY JESTEŚCIE WEGETARIANAMI I DLACZEGO? CZY ZADECYDOWAŁY O TYM WASZE PRZEKONANIA MORALNE, CZY RACZEJ CHĘĆ BYCIA ZDROWSZYM ?

-Każdy z nas w różnych etapach swojego życia osobiście miał do czynienia z wegetarianizmem. Teraz zaciekłymi wegetariankami są Agnieszki (chyba jednak najbardziej z nas wszystkich zbuntowane) i perkusista ''Pinio''. Zdecydowali się na to w równym stopniu ze względu na przekonania ideologiczne, jak i zdrowotne.

13. CZY MOŻLIWE JEST TO, ABY W WASZYM REPERTUARZE ZNALAZŁ SIĘ COVER EXTREME NOISE TERROR LUB DOOM ?

''Ortodox''-Wątpliwe. Ludzie z kapeli w ogóle nie siedzą w takich klimatach.

14. PYTANIE Z INNEJ BECZKI. CZY ORIENTUJECIE SIĘ W OBECNEJ SYTUACJI, W JAKIEJ ŻYJĄ INDIANIE OBU AMERYK ?

-Aczy Indianie obu Ameryk wiedzą coś o tym, jak my sobie w Jaśle żyjemy ?(ale mi dosrali. Ja nie pytałem Was o to, czy wiecie jak żyją Indianie w np. pueblo San Ildefonso-Żaba)

15. WRÓĆMY JEDNAK DO SPRAW ZESPOŁU. CO OZNACZA WASZA NAZWA ?

-Wszystko i nic. Kiedyś wszystko, a przynajmniej tak wydawało się różnym ludziom. W czasach kiedy królowała komuna, koncerty nasze były reklamowane z pewnych powodów plakatami z napisem - K.KURANTY (co podobno interpretowano nawet jako ''kurewskie''). Teraz nasza nazwa nie oznacza niczego. Po prostu - KREMLOWSKIE KURANTY.

16. ULUBIONY PISARZ, KSIĄŻKA, FILM, AKTOR.

Agnieszka-W ogóle interesuje się literaturą, poezją, tak że wybór jest trudny. Ulubionymi poetami są dla mnie zdecydowanie : Baczyński, Poświatowska, Rimbaud, Eliot. Pisarze : Witkacy, Mrożek, Orwell-''1984'', Wharton.

Aga-Szczególnie Wharton i ''Ptasiek''.

Irek-Zdecydowanie literatura rosyjska (Dostojewski - ''Idiota'', Bułhakow - ''Mistrz i Małgorzata'')

Sławek-Podobnie + Rysiek i Kurt Vonnegut i ''Śniadanie Mistrzów''

Rysiek-Umberto Eco

Krzysiek-''Mis'', ''Playboy'' i te sprawy

17. WARUNKI NA JAKICH GRACIE KONCERTY.

-Koncerty gramy za zwrot kosztów + ewentualnie jedzonko wegetariańskie i w razie potrzeby nocleg. Gramy bardzo chętnie, ale tylko w dniach piątek-niedziela.

18. KILKA SŁÓW OD SIEBIE.

-Dzięki za zainteresowanie naszą kapelą (cała przyjemność po naszej stronie-Żaba)

Kontakt z zespołem :

Grzegorz ''Ortodox'' Bożek
ul. Mamrów 7/24
38-400 Krosno
tel. (0-131) 24746

Poza tym wkrótce będzie kaseta.